Na jubileusz objawień fatimskich 2	Pamięci ks. Tadeusza Wyszyńskiego 3	Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan 5	Rubryka dla młodzieży „Na skrzyżowaniu” 7

Grodno
№2 (460),
15 stycznia 2017

www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ

Razem torujemy drogi nadziei

39. Europejskie Spotkanie Młodych, organizowane przez ekumeniczną wspólnotę Taizé, odbyło się w Rydze (Łotwa). Tematem spotkania było zaangażowanie młodego pokolenia do szerzenia pokoju i solidarności na świecie. Na wspólną modlitwę w dniach 28 grudnia – 1 stycznia przybyło około 15 tysięcy osób z Europy i innych kontynentów. Wśród nich 250 młodych z Białorusi, 100 – z diecezji grodzieńskiej.

● ciąg dalszy na str. 4

Kalendarz wydarzeń

15 stycznia
Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy.

18–25 stycznia
Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan.
Zachęcamy do modlitwy o jedność wszystkich wyznawców Chrystusa.

24 stycznia
Wspomnienie św. Franciszka Salezego, patrona dziennikarzy i prasy katolickiej.

25 stycznia
Święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła.

Intencje różańcowe

Styczeń

O światło Ducha Świętego dla uczestników, animatorów i prowadzących stowarzyszenia i ruchy religijne.

O dar owocnego przygotowania do Synodu Diecezjalnego.

Programy redakcji katolickiej

„Głos Ewangelii”
Rozważania nad Słowem Bożym.
Ukazuje się na Pierwszym Krajowym Programie Białoruskiego Radia w każdą niedzielę o godz. 8.00 w Grodnie na 96,9 FM, w Swisłoczy na 100.8 FM.

„Symbol Wiary”
Program telewizyjny o życiu religijnym diecezji grodzieńskiej.
Ukazuje się przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej na kanale telewizyjnym „Bielarus–4”.
Kolejna audycja – 7 lutego o godz. 19.45, powtórzenie – 8 lutego o godz. 9.00.

Wiadomości z Watykanu w języku białoruskim
Transmisja radiowa ze Stolicy Apostolskiej.
Codziennie o godzinie 22.10 na 98,1 FM – w Grodnie, Wołkowysku, Szczuczynie, Lidzie, Mostach i obok tych miast; na 99,2 FM – w Brześciu i obok niego; o godzinie 20.00 na krótkich falach 6185 i 11715 kHz; o godzinie 20.00 i 6.20 na satelicie „Eutelsat Hotbird 13” w programie „Radio Vaticana Telepace”. W każdą niedzielę o godzinie 8.55 na falach Pierwszego Krajowego Programu Radia Białoruskiego oraz w programie „Kultura” Radia Białoruskiego. W Internecie na stronie vatican.by.

„Ekumenizm to nie wytwór dyplomacji kościelnej”. Papież Franciszek

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

II NIEDZIELA ZWYKŁA

J 1, 29–34

Jan zobaczył podchodzącego ku niemu Jezusa i rzekł: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To jest Ten, o którym powiedziałem: «Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie». Ja Go przedtem nie znałem, ale przyszedłem chrzcić wodą w tym celu, aby on się objawił Izraelowi". Jan dał takie świadectwo: „Ujrzałem ducha, który zstępował z nieba jak gołębica i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzcił wodą, powiedział do mnie: «Ten, nad którym ujrzysz ducha zstępującego i spoczywającego na Nim, jest Tym, który chrzci duchem Świętym». Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że on jest Synem Bożym".

PÓJŚĆ DROGĄ JEZUSA

Do Jana Chrzciciela przychodzili ludzie ze swoim bagażem doświadczenia, często zanurzeni w ciężkich grzechach, upokorzeni nimi. A dziś? Czy przychodzimy do Kościoła doskonali, bezgrzeszni, wierni? Oczywiście, że nie! Każdy ma swoją historię życia z własnymi problemami, troskami, upadkami.

Stając się bliskim człowiekowi, Pan i Zbawca zaprasza ludzi do pójścia drogą dokładnie taką, jaką On sam szedł tu na ziemi. Przyjmując chrzest w Kościele, rozpoczynamy tę drogę z Chrystusem. Można rzec, wkraczamy w Bożą rzeczywistość. Tą bliskością Jezus niemalże mówi: „Wkraczam w Twoją historię życia, człowieku, w Twoje naznaczone grzechem życie. Nie po to, by Cię potępić i wyszydzić, ale po to, by podnieść i wyprowadzić z grzechu". I każdy ma wybrać, czy pójdzie Jego drogą.

Pozwólmy więc Chrystusowi zanurzyć się w naszym życiu – takim, jakie ono jest, z radościami i smutkami, euforiami i upadkami – tak, jak zanurzył się On w rzece Jordan.

III NIEDZIELA ZWYKŁA

Mt 4, 12–23

Gdy Jezus posłyszał, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei. Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu ziem Zabulona i Neftalego. Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: „Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, na drodze ku morzu, Zajordanie, Galilea pogan! Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cienistej krainy śmierci wzeszło światło". Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie".

Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, Jezus ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: „Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi". Oni natychmiast, zostawiwszy sieci, poszli za Nim. A idąc stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu.

BUDOWAĆ KRÓLESTWO BOŻE

U źródeł swej publicznej działalności, u początków głoszenia Dobrej Nowiny o zbawieniu Chrystus skierował do ludzi przesłanie: „Nawracajcie się...". Jest ono swoistym programem nowej rzeczywistości – Bożego Królestwa. Jego uczestnikiem może zostać ten, kto się nawróci i przemieni swoje życie.

Jezus był w pełni świadomy wartości słów, które wypowiadał. Rozumiał, że Królestwo, które przynosi światu, nie może być budowane na starym porządku, gdzie martwa litera prawa, bezduszność, chęć przypodobania się za wszelką cenę zastąpiły miłość, wiarę, odpowiedzialność, współczucie. Dlatego zachęca ludzi do uporządkowania swojego myślenia i działania. Podpowiada, że trzeba odrzucić niemądre pragnienia i żądze, nauczyć się kochać i dawać, nie oczekując nic w zamian.

Królestwo Pana jest już pośród nas, znajduje się w naszym zasięgu. Nie potrzeba paszportu lub wizy, by się do niego dostać. Potrzeba tylko jednego – nawrócenia, czyli własnego wysiłku, by mogło się ono urzeczywistnić w życiu.

Ks. Jerzy Martinowicz

SŁOWO REDAKTORA

Ks. Jerzy Martinowicz

Abyśmy byli jedno

Początek roku kalendarzowego jest dobrą okazją do modlitwy w intencji pokoju. Rozpoczyna go Światowy Dzień Pokoju, podczas którego w sposób szczególny modlimy się o zgodę na ziemi. Szczególnie teraz, gdy świat jest zagrożony haniebnymi aktami barbarzyństwa i giną niewinni ludzie, uświadamiamy sobie jeszcze dobitniej, jak bardzo potrzebna jest modlitwa o prawdziwą miłość, która zwalcza wszelkie podziały.

Od kilkudziesięciu już lat dla chrześcijan miesiąc styczeń jest czasem modlitwy ekumenicznej w myśl życzenia Pana Jezusa, który dzień przed swoją męką prosił Ojca, aby wszyscy idący za Nim stanowili jedno (por. J 17, 21). Ciągle jednak brakuje jedności wśród wspólnot chrześcijańskich. Pragnienie jedności, do której zachęcał Chrystus Apostołów, jest wciąż aktualne. Dowodem tego są zadawnione podziały wśród chrześcijan różnych wyznań. Z tego powodu myśli w dzisiejszych czasach skupiają się przede wszystkim na podziałach istniejących między Kościołami chrześcijańskimi i na działaniach zmierzających do przywrócenia utraconej jedności.

Od zawsze wrogami wszelkiej jedności są pycha i egoizm, uprzedzenia oraz niechęć do przebaczenia i pojednania. Bardzo często zapominamy o tym, że pojednanie będzie możliwe tylko wtedy, gdy przestaniemy myśleć wyłącznie o sobie: „ja", „moje", „dla mnie". Powinniśmy postawić na pierwszym miejscu inne wartości: „Bóg", „wspólnota", „miłość". Wtedy jedność będzie w naszych sercach, będziemy stanowić jedno w Jezusie.

Duch Ewangelii i nauczania Kościoła jest wielkim wołaniem, a nawet krzykiem, abyśmy byli jedno. Św. Jan Paweł II nauczał, że wspólnoty chrześcijańskie budują nowy lepszy świat, ponieważ wszyscy ludzie są dziećmi tego samego Ojca i braćmi w Chrystusie (por. *Redemptoris missio*, 43). Z tą myślą stajemy przed Bogiem, aby lepiej uświadomić znaczenie ekumenicznych wysiłków, które Kościół katolicki wraz z Kościołami innych wyznań na całym świecie (również i w naszym kraju) podejmuje w trosce o powrót do pierwotnej wspólnoty uczniów Jezusa.

Potrzeba więc, aby wszyscy zaczęli się modlić razem. Wówczas cel, którym jest zjednoczenie, stanie się bliższy. Wówczas długa historia chrześcijan, skażona wielorakimi rozłamami, zacznie się jakby układać na nowo, dążąc do Źródła jedności, którym jest Jezus Chrystus – „wczoraj i dziś, ten sam także na wieki!" (Hbr 13, 8).

Drodzy Czytelnicy!

Mam nadzieję, że każdy z nas uważa za niemożliwe dopuszczenie do tego, aby wezwanie naszego Zbawiciela – „abyście byli jedno" – pozostało bez odpowiedzi. Dlatego zachęcam Was do modlitwy o jedność i miłość, aby pokonując ludzką słabość, w sercach dokonywał się cud zjednoczenia z Bogiem. Niech nasza postawa wiary sprzyja budowaniu jedności we wspólnocie Kościoła i wzajemnej odpowiedzialności za siebie ze świadomością, że Chrystus jako nasz Odkupiciel ofiarował siebie na krzyżu za nas wszystkich.

Na 100-lecie objawień Matki Bożej w Fatimie 1917–2017

Ponowne odkrycie Fatimy

Bieżący rok jest ważnym rokiem dla Kościoła powszechnego. W tym czasie przypada 100. rocznica objawień Najświętszej Maryi Panny w Fatimie. Matka Boża przyszła do trojga dzieci, aby przez nie upomnieć ludzkość. „Grzechy świata są zbyt wielkie, ludzie muszą przestać obrażać Boga i zacząć prosić o wybaczenie za swe grzechy, jeśli świat ma odnaleźć jedność i pokój". Orędzie fatimskie przekazane nam za pośrednictwem 10-letniej Łucji oraz jej kuzynów – 7-letniej Hiacynty i 9-letniego Franciszka – nakłania ludzkość do nawrócenia, aby w ten sposób uchronić świat przed katastrofą, a dusze grzeszników przed wiecznym potępieniem.

W orędziach Matki Bożej w Fatimie otrzymujemy obietnicę zwycięstwa Serca Jezusowego i Niepokalanego Serca Maryi nad złem. Jednak do tego jest koniecznie potrzebne współdziałanie z Nimi. Dlatego też przyszłość nasza oraz całego świata – w tych Najświętszych Sercach oraz w naszych rękach!

Fatimski testament duchowy jest aktualny po 100 latach od objawień Matki Bożej:

- **Rozszerzanie i pogłębianie czci Maryi i Jej Niepokalanego Serca,** najściślej zjednoczonego z Sercem Jezusowym. „Jezus pragnie, abym była bardziej znana i miłowana" – podkreślała Najświętsza Panna w Fatimie.

- **Przeżycie pierwszych sobót miesiąca ku czci Niepokalanego Serca Maryi.** Ten, kto przez 5 kolejnych pierwszych sobót przyjmie Komunię św., odmówi cząstkę różańca i w ciągu 15 minut będzie rozważał jedną z tajemnic różańcowych w zjednoczeniu z Matką Bożą, ma to zapewnienie: „Te dusze będą obdarzone szczególną łaską, jako kwiaty przed tronem Bożym je postawię". „Tym, którzy to nabożeństwo przyjmą, obiecuję ratunek. Przybędę w godzinę śmierci z łaską, która dla ich wiecznej szczęśliwości będzie potrzebna".

- **Odmawianie jak najczęściej różańca.** Jeśli istnieje taka możliwość, to codziennie razem z rodziną. Tę prośbę Maryja wyrażała prawie w każdym spotkaniu z wizjonerami: „Jestem Matką Bożą Różańcową". Zachęcała również do regularnego korzystania z sakramentu pokuty, aby zawsze być w stanie łaski uświęcającej, a także do możliwie najczęstszego udziału w Eucharystii oraz czytania Pisma Świętego i medytowania nad nim.

- **Modlitwa, ofiary i pokuta za grzechy własne oraz w intencji nawrócenia się grzeszników.** Świat szybko pogrąża się w ciemnościach zła: Bóg jest znieważany, prawa Boże są codziennie deptane. Potrzebne są pokuta i zadośćuczynienie Wszechmocnemu i Matce Najświętszej. „Ofiarujcie się za grzeszników i powtarzajcie wielokrotnie – zwłaszcza gdy będziecie czynić jakąś ofiarę – «O Jezu, czynię to z miłości do Ciebie, w intencji nawrócenia grzeszników oraz jako zadośćuczynienie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi»".

- **Zawierzenie się opiece Matki Najświętszej.** Jej Niepokalane Serce pragnie być schronieniem dla wszystkich, zwłaszcza dla pokutujących: „Jeśli się ludzie nie nawrócą, Bóg ześle karę, jakiej świat jeszcze nie widział", ale „na koniec moje Niepokalane Serce zatriumfuje".

Objawienia Maryi z 1917 roku wciąż mają duże znaczenie dla świata. Po proroczych słowach Matki Bożej miały miejsce następujące wydarzenia: upadek komunizmu bez rozlewu krwi, cudowne ocalenie życia św. Jana Pawła II podczas zamachu, wyzwolenie wielu narodów, ustanie prześladowań na tle religijnym, powrót Kościoła do krajów, z których został usunięty.

Jednak zarówno do powszechnego pokoju, jak też do uznania prawa Bożego w życiu publicznym jest jeszcze bardzo daleko.

Zgodnie z nowymi znakami czasu apel Najświętszej Matki powinien być przekazywany z pokolenia do pokolenia. Wsłuchując się w niego, powinniśmy sobie uświadomić, że to sam Bóg ostrzega ludzkość, posługując się Królową Pokoju, która już prawie 100 lat temu ukazała się w Fatimie. Wszechmogący nadal czeka na pokolenie, które uważnie wsłucha się w fatimskie orędzie i zapragnie uczynić „wszystko dla Maryi".

Jednak nie wystarczy poświęcenia Najświętszej Pannie poszczególnych krajów. W głębi serca każdy człowiek powinien powierzyć Jej siebie. W bieżącym roku na łamach gazety przypomnimy, że orędzie fatimskie jest dzisiaj dla nas wszystkich ostrzeżeniem i naglącym wezwaniem Matki Bożej do nawrócenia. Odnajdźmy jedność i pokój...

Ks. Jerzy Martinowicz

Ten, który nadawał ton i rytm życiu

Chłodny zimowy wieczór... Stary cmentarz pobernardyński... Kapłan zapala znicz na grobie zmarłego przyjaciela w dniu jego Urodzin... Z jego ust zlatuje szczera serdeczna modlitwa. W tym momencie jeszcze nie wie, że za kilka chwil spotka się z bliską sercu osobą w wieczności...

23 grudnia 2016 roku około godziny 17 przy ul. Biełusza w Grodnie miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego zginął profesor Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie ks. Tadeusz Wyszyński CM. Według wersji policji kapłan poczuł się źle i stracił panowanie nad autem. Na zakręcie samochód zjechał z jezdni i rozbił się o drzewo.

Ostatnia wigilia

W ten tragiczny wieczór ks. Tadeusz pojechał na cmentarz, by „odwiedzić" zmarłego przyjaciela ks. Michała Woronieckiego CM. To właśnie on ponad 25 lat temu namówił profesora do wyjazdu z misją kapłańską na Białoruś. Łączyła ich nie tylko przynależność do jednej wspólnoty zakonnej, ale też bliskie relacje przyjacielskie.

Kapłani diecezji grodzieńskiej długo nie mogli uwierzyć w to, co się stało. Dopiero wczoraj razem dzielili się opłatkiem i składali sobie nawzajem serdeczne życzenia. Przypominają, że ks. profesor miał jeszcze dużo planów... Wystarczy jednak sobie uświadomić, ile już zrobił w ciągu 86 lat życia...

Niestrudzona praca na chwałę Bogu

Ks. Tadeusz Wyszyński urodził się 26 kwietnia 1930 roku na Białostocczyźnie w miejscowości Piekuty Nowe. W wieku 19 lat wstąpił do Zgromadzenia Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Śluby złożył 15 grudnia 1951 roku. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk biskupa Stanisława Rosponda w Krakowie 24 czerwca 1956 roku.

Studiował w Warszawskiej Akademii Teologii Katolickiej (obecnie jest to Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego), Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz Instytucie Katolickim w Paryżu. Był wykładowcą i wicerektorem w Wyższym Seminarium Duchownym w Gdańsku-Oliwie. Potem wykładał w Krakowie. Zajmował posadę dyrektora kleryków, wicerektora Wyższego Seminarium Duchownego Zgromadzenia Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. Otaczający go ludzie zawsze się dziwili z powodu jego pracoholizmu. Nikt nigdy nie widział kapłana zmęczonym. Wśród wykładowców w seminarium miał – na pewno – najwięcej zajęć w tygodniu.

Pracę pedagogiczną łączył z posługą duszpasterską w Warszawie i Gdyni (Polska), Vitre (Francja). Katechizował dzieci i młodzież. Miał umysł analityczny. Zawsze przyglądał się wszelkiej sprawie od różnych stron. Podczas homilii mógł zwrócić się do wiernych w następujący sposób: „Zastanówmy się nad tym słowem z Ewangelii...". I całe kazanie poświęcał rozważaniom o jednym tylko wyrazie.

Na początku lat 70. ubiegłego wieku kapłan był Kapelanem Sióstr Miłosierdzia w Chylicach (Polska). W latach 1990–1991 pracował w watykańskim Sekretariacie ds. Dialogu w Rzymie (Włochy).

Harmonia w muzyce i w życiu

W 1992 roku ks. Tadeusz rozpoczął posługę kapłańską w Grodnie. Wykładał teologię dogmatyczną oraz śpiew w seminarium duchownym. ***„Był taki czas, kiedy w seminarium zabrakło organisty*** – opowiada ks. Denis Braziński obecnie pracujący na Mohylewszczyźnie. – ***Ks. Tadeusz powierzył mi tę rolę i nakazał, żebym się uczył. Pamiętam, że nie lubiłem organów i kiedyś powiedziałem o tym kapłanowi. Na co dostałem następującą odpowiedź: «Denisie, lepiej robić to, co trzeba robić». Te słowa trafiły głęboko do mojego serca. Zawsze je sobie przypominam".***

Kleryk IV roku WSD w Grodnie Tomasz Mikołajczyk jest bezgranicznie wdzięczny ks. profesorowi, który pomógł mu uwierzyć w siebie. Alumn przyznaje się, że przyszedł do seminarium z bardzo niskim i nierozpracowanym głosem. ***„Pamiętam, jak ks. Tadeusz zorganizował scholę śpiewów gregoriańskich*** – opowiada kl. Tomasz. – ***I zacząłem mną pracę indywidualną. Gdy już wypracowałem trochę głos, ks. Tadeusz powiedział: «Wreszcie, wyszedł partyzant z lasu!». Dzięki staraniom księdza profesora jestem organistą seminaryjnym. Gram na Mszach św. i różnorodnych nabożeństwach w naszej kaplicy. Ks. Tadeusz zawsze mówił do mnie, że mogę grać lepiej od niego, bo on nie ma jednego palca. A grał bardzo fachowo".***

Ks. Wyszyński celebruje Mszę św. w dniu wspomnienia liturgicznego swego patrona św. Judy Tadeusza, Apostoła i Męczennika

Przed każdą uroczystością kapłan zwykle przeprowadzał w kaplicy próbę z klerykami. Zawsze troszczył się o to, by śpiew brzmiał dobrze.

Dusza otwarta na każdego

Ks. Tadeusz był człowiekiem o wysokiej kulturze osobistej. Inteligentny, szlachetny, delikatny, sumienny. Wiele dobra czynił potajemnie. Umiał do każdego odnaleźć indywidualne podejście. Wiele osób zwracało uwagę na jego chrześcijański humor – niekrzywdzący i intelektualny. ***„W seminarium mieliśmy zaliczenie z 92 prefacji*** – opowiada biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski. – ***Prześpiewałem już około jednej trzeciej całości. Pytam się, czy mogę wyjść z sali, aby się napić wody. Na co ks. profesor mi odpowiada: «Kto podczas Mszy św. uśmierzy twoje pragnienie?». Więc kontynuowaliśmy. Gdy kolej doszła do Mszy Krzyżma, ks. Tadeusz kiwnął głową, że mogę ją ominąć. Ale dlaczego? I dostałem odpowiedź: «Jak zostaniesz biskupem, to cię nauczę...»".***

Klerycy często widzieli księdza w kaplicy z różańcem w ręku, na adoracji, podczas Drogi Krzyżowej przeżywanej indywidualnie. Każdą wolną chwilę kapłan wykorzystywał na modlitwę. Często odmawiał Brewiarz, stojąc w długich kolejkach podczas wyjazdów za granicę.

Z każdym starał się znaleźć wspólny język. Mówił: ***„Jestem do zgody jak ryba do wody". „Poznałem ks. Tadeusza podczas rekolekcji powołaniowych w grodzieńskim seminarium*** – opowiada alumn I roku Andrzej Juchnik. – ***Kapłan od razu wydał mi się człowiekiem wielkodusznym. Czuło się przy nim spokój i życzliwość. Był radosny. Nikt nie widział, żeby był smutny lub przygnębiony. Po dostaniu się do seminarium zauważyłem u księdza zwyczaj przychodzić na furtę seminaryjną i poprawiać dywanik leżący na podłodze. Przy tym zawsze pukał i pytał się żartobliwie, czy może wejść. Byłem bardzo zdziwiony, gdy się dowiedziałem, że mimo zaawansowanego wieku ks. Tadeusz korzysta z komputera i prowadzi samochód".***

Kapłan z ciekawością śledził działalność artystyczno-teatralną w seminarium

Profesor starał się iść w nogę z epoką intensywnego postępu i rozwoju współczesnych technologii

Wkład w bibliotekę chrześcijańską

W ciągu dłuższego czasu ks. profesor uczestniczył w spotkaniach diecezji grodzieńskiej i metropolii mińsko-mohylewskiej, na których były przygotowywane do druku pomocniki naukowe i duszpasterskie, księgi liturgiczne. Od 1995 roku należał do Rady ds. Wydawnictwa i pełnił obowiązki Cenzora diecezji grodzieńskiej. Znał język polski, francuski, włoski, niemiecki, rosyjski, dobrze też sobie radził z językiem białoruskim. Dlatego jako Cenzor chętnie czytał książki, przygotowywane do druku. ***„Często się z nim spotykaliśmy i dyskutowaliśmy*** – opowiada dyrektor grodzieńskiego wydawnictwa diecezjalnego ks. Tadeusz Krysztopik. – ***Zawsze był zrównoważony i rozważny w swoich wypowiedziach. Własne zdanie argumentował cierpliwie, naukowo i dobitnie. Znałem ks. Tadeusza jako człowieka życzliwego, posiadającego wyśmienity humor. Jego dobroduszne żarty nikogo nie znieważały, ale zawierały w sobie ziarno życzliwego pouczenia".***

Wiele sił ks. profesor poświęcał na tłumaczenie Mszału. Jego wkład w rozwój liturgicznego języka białoruskiego jest bardzo cenny.

W 2015 roku ks. Tadeusz otrzymał krzyż „Pro Ecclesia et Pontifice" („Za zasługi przed Kościołem i Papieżem") – jedno z najwyższych wyróżnień Stolicy Apostolskiej.

Na zawsze w sercach

...Co wieczór starsi kapłani w seminarium spotykają się, aby wspólnie obejrzeć wiadomości w telewizji. Do niedawna był z nimi również ks. Tadeusz. „Pamiętam, puka do drzwi mojego pokoju i mówi: ***«Ojciec duchowny zaprasza na Dziennik»,*** – opowiada przyjaciel zmarłego kapłana ks. prałat Jerzy Marian Lewiński. – ***Dla nas jest to czas, kiedy zbieramy się razem i rozmawiamy, o czymś dyskutujemy. Z ks. Tadeuszem często wspominaliśmy Syberię. Łączyło nas to, że przed II wojną światową obydwaj zostaliśmy zesłani razem z półtora milionami Polaków. I mimo że on był na północy, a ja na południu, często wracaliśmy do tamtych czasów... Tak bardzo mi Tadzia brakuje...".***

*Ks. Jerzy Martinowicz
i Angelina Pokaczajło*

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek

Prawdziwym światłem jest światło Pana albo lepiej – Pan sam nim jest. Nie oślepia, ale towarzyszy i daje niepowtarzalną radość. To światło jest dla wszystkich i wszystkich powołuje. U progu każdego dnia możemy przyjąć to wyzwanie: „Powstań i świeć" (por. Iz 60, 1), idź między wieloma spadającymi gwiazdami na świecie za jaśniejącą gwiazdą Jezusa. Podążając za nią, będziemy radośni, tak jak Mędrcy, bo gdzie jest Bóg, tam jest radość.

Ten, kto pragnie prawdziwego światła, powinien przekraczać samego siebie i szukać. Nie można się zamknąć w sobie, bezczynnie czekać i patrzeć na to, co się dzieje wokół; trzeba się zaangażować całkowicie. Życie chrześcijanina to ciągła wędrówka pośród nadziei i poszukiwania; to droga, którą podobnie jak Mędrcy, trzeba kroczyć nawet wtedy, gdy gwiazda na chwilę znika nam z oczu.

Fragment rozważania przed modlitwą „Anioł Pański", 06.01.2017

Ks. bp Aleksander Kaszkiewicz

Od kapłana, nauczyciela czy lekarza oczekujemy, że będzie wiernie i sumiennie wypełniał swoje obowiązki. Przyjęcie święceń kapłańskich czy uzyskanie dyplomu nauczyciela lub lekarza jest dopiero początkiem drogi, na której człowiek realizuje swoje powołanie. Otrzymane od Boga, domaga się ono codziennej odpowiedzi. Podobnie sakrament chrztu świętego zobowiązuje nas, abyśmy każdym słowem i czynem dawali świadectwo żywej wiary i przynależności do Chrystusa.

Fragment homilii wygłoszonej w Niedzielę Chrztu Pańskiego, 08.01.2017

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz

Jezus określa siebie jako Tego, który przyszedł, aby głosić duchowe Królestwo Boże i zbawić ludzkość. To objawienie nie udowodnią żadne badania naukowe, można je poznać tylko przez wiarę. Bóg ukazuje się każdemu, kto słucha i czyta Pismo Święte, przyjmuje sakramenty itd. W ten sposób objawienie Boże trwa w ludzkich duszach. Pan ukazuje nowe aspekty swej obecności wśród nas. Czasem jeden wyraz, czytany lub słyszany tysiące razy, staje się współczesną gwiazdą betlejemską, która prowadzi do spotkania z Chrystusem i odkrycia takich tajemnic Opatrzności Bożej, o których nawet nie mieliśmy pojęcia.

Fragment homilii wygłoszonej podczas uroczystości Objawienia Pańskiego w Odelsku, 06.01. 2017

Warto wiedzieć

◆ *Rozpoczął pracę najnowszy urząd Kurii Rzymskiej – Dykasteria ds. Integralnego Rozwoju Człowieka. Powstała ona z połączenia dotychczasowych Papieskich Rad: Iustitia et Pax, Cor Unum, ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowa oraz ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących. Od 2017 roku także w mediach zachodzą istotne zmiany. Administracje Radia Watykańskiego i Watykańskiego Centrum Telewizyjnego zostały połączone. Wejdą one w skład Kurii Rzymskiej, podobnie jak wszystkie pozostałe podmioty należące do różnych jej dykasterii.*

◆ *V Europejskie Forum Katolicko-Prawosławne miało miejsce w Paryżu (Francja). Spotkanie odbyło się pod hasłem „Europa, która staje dzisiaj w obliczu strachu przed terroryzmem i wyzwania fundamentalizmu. Wartość osoby i wolność religijna". W ramach forum odbyły się sesje robocze, dyskusje, modlitwa ekumeniczna. Wydarzenie ma za sobą niespełna 10-letnią przeszłość i odbywa się co 2 lata na przemian w kraju o większości katolickiej lub prawosławnej. Poprzednie forum miało miejsce w Mińsku.*

◆ *W Managui (Nikaragua) otwarto muzeum św. Jana Pawła II. Zgromadzono w nim pamiątki związane z papieskimi wizytami w tym kraju w latach 1983 i 1996. Inauguracji placówki dokonali nuncjusz apostolski arcybiskup Fortunatus Nwachukwu i metropolita Managui kardynał Leopoldo Brenes. Obecni byli przedstawiciele władz, w tym prezydent Daniel Ortega z małżonką Rosario Murillo. Muzeum zajmuje powierzchnię 1200 metrów kwadratowych. Znalazły się w nim 3 galerie, kaplica, pomnik św. Jana Pawła II i „ogrody refleksji". W aneksie, zwanym Paseo Xolotlán, umieszczono repliki głównych kościołów katolickich Nikaragui.*

◆ *Na całym świecie zanoszona jest specjalna modlitwa dzieci o pokój w Syrii. Inicjatywa ta zrodziła się we franciszkańskiej parafii w Aleppo. Z czasem włączyli się w nią najmłodsi w najdalszych zakątkach świata. „Staramy się urozmaicać liturgię, żeby symbole wyrażały uczucia i pragnienia dzieci – podkreśla pracująca w Aleppo s. Brygida Maniurka FMM. – W procesji z darami chłopcy i dziewczęta niosą swe zabawki na znak tego, że wojna odebrała im dzieciństwo; proszą w ten sposób Boga, by je ochraniał".*

◆ *Według danych statystycznych Centrum Badań Nowych Ruchów Religijnych co 6 minut na ziemi ginie wyznawca Chrystusa. W ciągu zeszłego roku zostało zabitych ok. 90 tys. osób i ok. 600 mln zostało represowanych ze względu na swoją wiarę. Jak zaznacza dyrektor Centrum profesor Massimo Intravine, „chrześcijanie są najbardziej prześladowaną grupą religijną w świecie współczesnym. Następcy Chrystusa szczególnie cierpią od rąk przedstawicieli tzw. Państwa Islamskiego".*

credo-ua.org; ekai.pl; niedziela.pl

Angelina Pokaczajło

Razem torujemy drogi nadziei

Chrystus łączy wszystkich ludzi w jedną rodzinę

● ciąg dalszy ze str. 1

Wolontariusze z Białorusi

W tegorocznym spotkaniu po raz pierwszy jako wolontariusze uczestniczyli młodzi z diecezji grodzieńskiej. Były to 7 osób. Brały one udział w przyjęciu i rejestracji pielgrzymów. ***„Odprowadzaliśmy uczestników spotkania do szkół na nocleg*** – opowiada Helena Chorolska. – ***Nie było łatwo wstawać każdego rana wcześniej niż wszyscy, budzić pielgrzymów, karmić śniadaniem, a potem ogarniać siebie w ciągu kilku chwil i biec na modlitwę. Wieczorem wolontariusze kładli się późno, żeby się upewnić, że wszystko jest w porządku. Jednak było to warte takiego wysiłku! Było mi bardzo miło, gdy do pokoju zaglądała młodzież i proponowała swoją pomoc".*** Helena zdradza, że z powodu wilgotnego ryskiego klimatu przez kilka dni miała gorączkę. Musiała więc zwrócić się do przyjaciół z prośbą o modlitwę. Na szczęście dziewczyna szybko wróciła do zdrowia i czuła się znacznie lepiej.

„Cieszy mnie, że nasza młodzież chce i potrafi służyć innym" – podkreśla duszpasterz młodzieży diecezji grodzieńskiej ks. Antoni Gremza, który również wziął udział w wydarzeniu. Po raz pierwszy w takim spotkaniu uczestniczył w 2005 roku w Mediolanie (Włochy). Od tego czasu spotyka nowy rok z Taizé regularnie. ***„Jest to dobra okazja do integracji młodzieży, droga do zjednoczenia się młodych chrześcijan Europy. Podobne spotkania naocznie przedstawiają, że dzisiejszy świat nie ma granic"*** – dodaje ks. Antoni. Zauważa, że coraz więcej młodych ludzi z Białorusi jest pod wrażeniem atmosfery Taizé. W dużych parafiach są organizowane spotkania wzorowane na duchu wspólnoty ekumenicznej, w których młodzież bardzo chętnie uczestniczy. Duszpasterz radzi tym, którzy chcą bliżej poznać działalność Taizé, przynajmniej raz udać się do francuskiej wsi, gdzie mieszka wspólnota. Bracia zawsze z otwartością i radością przyjmują pielgrzymów.

> Ryga to miasto z mocną tradycją luterańską, trwałymi więziami między różnymi wyznaniami chrześcijańskimi.

> Każdego tygodnia młodzież z różnych kontynentów odwiedza Taizé, aby wziąć udział w życiu wspólnoty.

Gościnna Ryga

Większość młodzieży z Białorusi była na Łotwie po raz pierwszy. Młodzi ludzie z zainteresowaniem przyglądali się ryskiej architekturze, która rzeczywiście warta była uwagi. Historyczne centrum stolicy Łotwy znajduje się na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO za „znakomitą wartość powszechną". ***„To miasto trochę przypominało mi Kraków z powodu jego wąskich uliczek*** – przyznaje się Antoni Jaskiewicz. – ***Podczas wycieczki zauważyłem, jak niepodobne do siebie są chrześcijańskie świątynie. O zewnętrznych różnicach trudno mi cokolwiek mówić, ponieważ jeszcze 300 lat temu zbory (świątynie luterańskie) były kościołami. Świątynie różnią się znacznie wystrojem wnętrza. U protestantów jest on dosyć skromny. Nie ma obrazów. W okresie bożonarodzeniowym nie dostrzegliśmy nawet szopki. W kościołach natomiast jest zupełnie odwrotnie... Jednak co ciekawe, nie zauważa się różnic między wiernymi. Na pierwszy rzut oka wydawało się, że to «swoi», a potem się okazywało, że te osoby są innego wyznania. Nie było żadnych przeszkód! Serce napełniało się radością, ponieważ mimo wszelkich różnic jesteśmy razem".***

Młodzież z Białorusi zwracała uwagę na otwartość i szczerość ze strony Łotyszów, którzy przyjmowali ich na nocleg. Mieszkańcy Rygi starali się ulokować pod swoim dachem jak najwięcej osób, starannie dbali o to, by gościom niczego nie brakowało. ***„Nasz gospodarz nie pozwalał nam pozmywać po sobie naczyń!*** – opowiada s. Wirginia CSFN. – ***W jego domu czuliśmy się ważnymi gośćmi. Pan Karlis przygotowywał dla nas pyszne śniadania, obiady i kolacje. Troszczył się o to, byśmy nie zaspali i przybyli na wyznaczone miejsce na czas. Towarzyszył w drodze. Był dbały, jak kochający ojciec! Wiara tego człowieka przejawiała się w zwykłych codziennych sprawach... Apropos, pan Karlis należy do kościoła prawosławnego. Matka – katoliczka, ojciec – luteranin. Wspominał, że jego życie kardynalnie zmieniła pielgrzymka razem z mamą do Medjugoria. Po czym mężczyzna odkrył dla siebie nową rzeczywistość i przyjął chrzest".***

Tysiące Europejczyków spotykają nadchodzący rok, trwając na modlitwie ekumenicznej

Wyjście poza granice zwykłego

Podczas medytacji w grupach młodzież zachęcano do budowania mostów międzyludzkich, do czego nie są potrzebne niezwykłe środki. Hasłem spotkania były słowa: „Wybierać życie w prostocie, aby dzielić się z innymi". Młodzi ludzie opowiadali własne świadectwa dotyczące życiowych dramatów lub stosunków między nauką i wiarą.

„Po raz pierwszy znalazłam się w tak licznym gronie ludzi różnych wyznań – opowiada s. Aleksandra CSFN. – ***Miałam możliwość wyjść poza granice «komfortowych» relacji i poznać baptystów, luteranów. Było to niezwykłe przeżycie! Dotąd myślałam: «jacy jesteśmy różni», a teraz zrozumiałam, że jesteśmy bardzo do siebie podobni. Robimy to samo – wychwalamy Stwórzyciela. Zapragnęłam nawet poznać ludzi innych wyznań w swej miejscowości, nawiązać z nimi kontakt. Jestem pewna, że wiara jednoczy i pomaga stworzyć między ludźmi dobre relacje".***

> Ponad 100 tysięcy młodych ludzi wzięło udział w spotkaniach w 1992 roku w Wiedniu (Austria) oraz w 1994 roku w Paryżu (Francja).

Oprawa muzyczna podczas modlitw pomagała zanurzyć się w atmosferę skupienia potrzebnego do rozmowy z Bogiem. Śpiewy liturgiczne są cechą właściwą ekumenicznej wspólnocie i odzwierciedlają jej wnętrze duchowe. Młodzież pytała o motywy i zachowania dotyczące świadectwa wiary i uczynków w relacjach z bliźnimi. Momentem kulminacyjnym spotkania była wieczorna modlitwa o pokój i sylwestrowe „święto narodów".

Opatrzność Boża

„Pamiętam, że podczas uroczystości Świętej Rodziny bardzo chciałyśmy wziąć udział w Eucharystii – wyznaje s. Wirginia CSFN. – ***My, jako siostry ze Zgromadzenia Najświętszej Rodziny z Nazaretu, w sposób szczególny powinnyśmy uszanować to święto. Spacerowałyśmy sobie po mieście i weszłyśmy do kościoła, gdzie akurat rozpoczynała się Msza św. z udziałem polskich pielgrzymów. Jak się mówi, przypadek to pseudonim Boga. Cieszyłyśmy się bezgranicznie z takiego zbiegu okoliczności. Odczułyśmy, że w tej chwili niebiosa były otwarte...".***

W pierwszym dniu nowego 2017 roku Ryga pożegnała młodych ludzi, którzy w ciągu czterech dni modlili się i dzielili się swoją wiarą z innymi. Kolejne europejskie spotkanie z Taizé odbędzie się na przełomie 2017 i 2018 roku w Bazylei (Szwajcaria). Przeor wspólnoty ekumenicznej brat Alois Löser wytłumaczył, że w taki sposób po Walencji i Rydze to wydarzenie powróci do centrum Starego Kontynentu. Będzie poświęcone 500-leciu Reformacji, ważnym ośrodkiem której była właśnie Szwajcaria.

Podczas tygodniowych spotkań międzynarodowych są przeprowadzane rozmowy w małych grupach na tematy ewangelickie

Tradycyjne noworoczne spotkania z Taizé wspólnota organizuje od 1978 roku. Zwykle odbywają się one w jednym z największych miast Europy. Tradycyjnie spotkanie składa się z modlitw, czuwań, rozważań w ciszy, katechez tematycznych, dyskusji w grupach. Kolędowe spotkania są przygotowywane staraniami miejscowych parafii oraz rodzin wiernych miasta-organizatora. Jest ono przeznaczone dla osób, które mają głębokie zamiłowanie do modlitwy i rozważań duchowych.

Ks. Jerzy Martinowicz i Angelina Pokaczajło

„Pojednanie – miłość Chrystusa przynagla nas”

Pod tym hasłem będzie przebiegać tegoroczny Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. 18–25 stycznia przedstawiciele różnych wyznań będą się spotykać na ekumenicznych nabożeństwach i konferencjach, poznawać się nawzajem, rozmawiać i razem się modlić o pełną i widzialną jedność wyznawców Chrystusa.

Wezwani do głoszenia pojednania

Materiały do tegorocznych modlitw ekumenicznych przygotowali chrześcijanie z Niemiec. Zawierają one informacje o sytuacji ekumenicznej w tym kraju, ale przede wszystkim propozycje nabożeństw, modlitw, refleksji biblijnych oraz omówienie tematu przewodniego tegorocznego Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. Nawiązuje on do tekstu z Drugiego Listu św. Pawła do Koryntian (5, 14–20), podkreślającego, że pojednanie jest darem od Najwyższego przeznaczonym dla całego stworzenia. Na skutek Bożego działania osoba, która została pojednana w Chrystusie, jest wezwana do głoszenia tego pojednania poprzez słowo i czyn.

W materiałach zwraca się też uwagę na dwie rzeczy. Mówi się w nich o celebracji miłości i łaski Bożej, „usprawiedliwieniu ludzkości jedynie przez łaskę”, odzwierciedlająca główną troskę Kościołów powstałych na skutek Reformacji Marcina Lutra. Podkreśla się w nich również drażliwy temat późniejszych głębokich podziałów, które dotknęły Kościół. Otwarcie ukazuje się i nazywa winę, podając wskazówki do wykonania kroków w stronę pojednania.

„Świat potrzebuje posługi pojednania, która przełamie bariery, zbuduje mosty, wprowadzi pokój i otworzy drzwi do nowego sposobu życia w imię Tego, który pojednał nas z Bogiem – Jezusa Chrystusa. Duch Święty prowadzi nas do pojednania w Jego imię. Niech źródło wspaniałego Bożego pojednania rozlewa się podczas tegorocznego Tygodnia Modlitw, aby wiele ludzi mogło znaleźć pokój” – czytamy w broszurze przygotowanej z okazji Tygodnia Ekumenicznego.

Jedność nie oznacza wchłaniania innych

Często myślimy, że działalność ekumeniczna dotyczy tylko teologów. Rzeczywiście istotne jest, aby teologowie odbywali studia, dochodzili do porozumienia ze sobą, wyrażali to, w czym chrześcijanie różnych wyznań się nie zgadzają. Ale równocześnie ekumenizm tworzy się „w drodze”. Ojciec Święty Franciszek zaznacza, że jest to droga z Chrystusem: „Nie z moim Jezusem przeciwko twojemu Jezusowi, lecz z naszym Jezusem. Droga jest prosta: pokonuje się ją modlitwą i pomocą innym. Módlić się razem. Ekumenizm modlitwy: jedni za drugich, a wszyscy o jedność. Dalej jest ekumenizm działania na rzecz tak wielu potrzebujących, tak wielu mężczyzn i kobiet, którzy dzisiaj cierpią niesprawiedliwość, wojny. Wszyscy razem powinniśmy pomagać. Miłość względem bliźniego to jest ekumenizm!

> Kościół Jezusa Chrystusa według planu Bożego jest jeden. Podzielony jest natomiast wyłącznie przez ludzi. Dlatego też trzeba dążyć do zwalczania barier, które nas dzielą – ale nie po to, by je zacierać, lecz po to, by odnajdywać to, co nas łączy i na tym – na ile jest to możliwe – budować jedność poprzez modlitwę, poprzez wspólne działanie, poprzez obronę wartości chrześcijańskich i ewangelicznych, a także przez wydarzenia kulturalne i naukowe.

To jest jedność. Jedność w drodze z Jezusem”.

Papież podkreśla również, że jedność chrześcijan nie oznacza wchłaniania innych ani „drogi wstecz”, aby ktoś musiał wyrzec się własnej historii wiary. Jedność nie jest też jednorodnością, uniformizmem. „Różne tradycje teologiczne, liturgiczne, duchowe i kanoniczne, które rozwinęły się w świecie chrześcijańskim, jeśli są zakorzenione w tradycji Apostołów, są bogactwem Kościoła” – mówi Pontyfik.

Cykliczne święto ekumenizmu

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan ma już ponad stuletnią tradycję. Pierwsze pomysły międzywyznaniowych modlitw o jedność chrześcijan pojawiły się w XIX wieku. Tydzień Modlitw w obecnym terminie odbywa się od 1908 roku z inicjatywy ks. Paula Wattsona. Obchodzony jest między dawnym świętem Katedry św. Piotra (18 stycznia) a świętem Nawrócenia św. Pawła (25 stycznia). W niektórych miejscach inicjatyw jest tak dużo, że Tydzień Modlitw – wbrew nazwie – trwa kilka tygodni, a nawet miesiąc. Zwyczajem stała się gościnna „wymiana” kaznodziei podczas nabożeństw – w jednym kościele kazanie wygłasza duchowny innego wyznania.

Ekumenizm to:

- działalność na rzecz pojednania chrześcijan
- dialog różnych wyznań oraz próba wzajemnego zrozumienia
- postawa pełna tolerancji i szacunku wobec bliźnich oraz ich tradycji religijnych

Włodzimierz Tatarnikow,
pastor zboru luterańskiego w Grodnie

Tygodnie Modlitw o Jedność Chrześcijan pomagają poszerzyć stosunki między wiernymi różnych wyznań. Więcej dowiadujemy się o sobie nawzajem, zaczynamy rozumieć, że nie trzeba się bać bliźniego, a raczej odwrotnie – niezbędne jest współodczuwanie z nim, rozumienie go, uczenie się czegoś od niego. Poprzez wspólną modlitwę uświadamiamy sobie, że dzięki przyjętemu sakramentowi chrztu jesteśmy braćmi i siostrami w Chrystusie.

Podobnie jak w każdej rodzinie nie może wszystko iść gładko, tak też wśród wyznań chrześcijańskich istnieją rozbieżności dogmatyczne. Dziś istnieje wiele teologicznych międzykościelnych komisji, celem których jest poszukiwanie dróg do odpowiedzi na wiele pytań, które istnieją między wyznaniami chrześcijańskimi. Jednak dla nas samych dużo ważniejsza jest modlitwa w swoich wspólnotach ze sobą nawzajem i za siebie nawzajem, prosząc Boga o wskazanie drogi do zrozumienia, aby szukać i znajdować to, co nas jednoczy, a nie rozdziela.

Cieszy fakt, że ze strony chrześcijańskich wyznań stawiają się już konkretne wspólne kroki w tym kierunku. Jest to wspólna społeczna praca, pomoc ludziom w potrzebie, modlitwa, spotkania międzywyznaniowe. Bardzo ważne jest mieć kontakt ze sobą, ponieważ wzajemne relacje mają duże znaczenie: stroniąc od dialogu, nie da się rozwiązać żadnego problemu. Warto pamiętać, że ekumenizm to nie pewne hasło, tylko przede wszystkim wspólna praca, modlitwa i posługa.

O. Andrzej Krot,
duszpasterz greko-katolickiej parafii Matki Bożej Fatimskiej w Grodnie

Wydaje mi się, że Tygodnie Modlitw o Jedność Chrześcijan, niestety, są mało pomocne w dążeniu do jedności. W kościołach naszego miasta prawie się o nich nie mówi, nie ma specjalnych nabożeństw w świątyniach, a modlitwa w katedrze św. Franciszka Ksawerego to raczej wyjątek niż reguła. Myślę, że dzieje się tak, ponieważ na razie jest nam wygodnie żyć w swoich „mieszkaniach wyznaniowych”, a na innych chrześcijan patrzymy często jak na przeciwników lub nawet wrogów.

Wydaje mi się, że nie trzeba ograniczać naszych dążeń do jedności jednym tygodniem, tylko organizować regularne spotkania przedstawicieli Kościołów, podczas których rozważano by przede wszystkim nad pytaniami o wspólnej posłudze w społeczeństwie, być może też nad pewnymi dotkliwymi aspektami nauczania i historii. Kilka lat temu mój przyjaciel z Odessy opowiadał, że w tym mieście istnieje Rada Chrześcijan, do której należą oficjalni przedstawiciele Kościołów. Myślę, że podobna „organizacja” w Grodnie bardzo by się przydała.

Co się tyczy tematu tegorocznego Tygodnia Modlitw o Jedność „Pojednanie – miłość Chrystusa przynagla nas”, wydaje mi się bardzo ważne, że zwracamy szczególną uwagę na miłość. Ostatnio w środkach masowego przekazu i Internecie często spotykam się ze sceptycznym, a nawet wrogim nastawieniem do chrześcijaństwa. Podstawowym zarzutem jest niezgodność życia wiernych różnych wyznań z ich religijnymi przekonaniami. Brak miłości, konkurencja lub wrogość między naśladowcami Chrystusa to, powiedziałbym, podstawowa sprzeczność z Ewangelią. Jeśli nie ma w nas miłości do brata, cóż można mówić o miłości do niewierzącego, wroga, prześladowcy?

Warto zwrócić też uwagę na inny aspekt tegorocznego hasła: brat czy siostra z innego Kościoła to nie „heretyk” lub „rozłamca”, którego powinienem „zbawić” w swoim Kościele. Oni też są otoczeni miłością Chrystusa i należą do grona dzieci Bożych. Swoją tradycją bliźni może wzbogacić moją wiarę, a więc też moje relacje z Bogiem.

O. Grzegorz Roj,
proboszcz Święto-Pokrowskiego Soboru w Grodnie

W ciągu długich stuleci rozłamów nazbierało się między nami wiele pretensji do siebie nawzajem. Aby urzeczywistnić modlitwę Chrystusa o jedność Jego uczniów, przede wszystkim powinniśmy nie wracać do starych krzywd, nie mścić się, nie skupiać się na tym, co rozdziela. Ważnie jest umieć po chrześcijańsku przyznawać się do własnych błędów. Tak samo jak w rodzinie. Czasami się wydaje, że problem można przemilczeć i już nie powróci. Jednak jest to iluzja: przez problem nie da się przeskoczyć. Zawsze powinien on zostać rozwiązany. Konieczne jest nazywanie przedmiotu uwagi, wyciąganie wniosków, znajdywanie sił, aby się przyznać do błędu i poprosić o przebaczenie. Jest to niezwykle trudne, prawie niemożliwe w powszednim życiu ludzkim. Jednak jesteśmy chrześcijanami. I właśnie do tego wzywa nas Chrystus.

Niemożliwe jest również przekroczenie przez różnice ze względu na wyznanie i powiedzenie, że nie jest to zbyt istotne. Te pytania również trzeba rozważać. Konieczne jest zrozumieć, co nas dzieli. Niemożliwe tu jest zwiększenie jedności, ponieważ będzie to kolejna iluzja jedności, jej podróbka. Dlatego też na tym etapie najważniejsze jest nie zwiększać naszego podziału.

Byłem świadkiem przykładów współpracy chrześcijan oraz jedności między nimi. Cieszę się z tego, że na przykład na Białorusi katolicy i prawosławni wspólnie walczą o wartości chrześcijańskie dotyczące pytań o bioetyce. Właśnie współczesne wyniki, które dotykają początkowych podstaw wiary chrześcijańskiej, najwyraźniej pokazują, w czym możemy uzyskać jedność i wspólnie bronić naszej wiary.

Jednym z najlepszych przykładów jedności mogą być tak zwane „mieszane” rodziny, gdzie mąż i żona, należąc do różnych tradycji chrześcijańskich, żyją w zgodzie i z szacunkiem do siebie nawzajem oraz do Kościołów, w których się wychowali. Sam jestem z takiej rodziny. Babcia była katoliczką, a ja zostałem kapłanem prawosławnym. Jestem wdzięczny Kościołowi za możliwość pogłębienia swej edukacji teologicznej. W ciągu trzech lat otrzymywałem stypendium na studia teologiczne w Niemczech. Uważam to za bardzo cenne doświadczenie w swoim życiu. Znam wiele przykładów dobrego współdziałania zarówno z historii, jak też ze współczesności. Oczywiście bywało też odwrotnie. O tym również nie wolno zapominać, aby nie powtarzać błędów w życiu teraźniejszym oraz w przyszłych stosunkach między chrześcijańskimi tradycjami.

Kinga Krasicka

Z MEDIÓW KATOLICKICH

eKAI.pl

Wylosuj własnego patrona na 2017 rok

Każdego roku w klasztorach Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia odbywa się losowanie rocznych patronów. Dzięki stronie internetowej www.faustyna.pl może w nim uczestniczyć każdy wierny.

Siostry zaznaczają, że razem ze Świętym każdy chętny otrzyma roczną intencję do modlitwy i przesłanie, najczęściej z „Dzienniczka” św. Faustyny Kowalskiej.

Misjonarka miłosierdzia Bożego przywiązywała wielką wagę do losowania rocznych patronów, gdyż spodziewała się wielkiej pomocy z nieba, udzielanej jej na prośbę Patrona Roku. Święci bowiem, to nie tylko wzory chrześcijańskiego życia, od których wiele się można nauczyć, ale także możni orędownicy u Boga, który wstawiają się za nami.

wiara.pl

Orszaki Trzech Króli – w 560 miastach Polski

W największych ulicznych jasełkach wzięli udział Polacy w różnym wieku, ale głównie rodziny z dziećmi.

Kacper, Melchior i Baltazar wraz z towarzyszącymi im orszakami dwórek, rycerzy i wojowników prowadzili uczestników pochodu do Stajenki w poszukiwaniu Jezusa. Na całej trasie wybrzmiewały kolędy w wykonaniu uczestników procesji oraz Chórów Anielskich.

W tym roku Orszakowi Trzech Króli towarzyszyło hasło „Pokój i Dobro”.

Catholic.by

Na światowe ekrany wszedł film „Józef i Maryja”

Został on oparty na historii natchnienia i nadziei, ale też miłosierdzia jako przeciwstawności zemsty.

„Józef i Maryja” to biblijny dramat Eliasza, pobożnego rabina, który po śmierci przyjaciela dba o jego rodzinę. Pewnego razu podczas rzezi giną dzieci, o które rabin obiecał się troszczyć. Od tego czasu pragnienie zemsty za ich śmierć staje się jego misją.

Film pokazuje piękno codzienności i wzajemnej bliskości członków Świętej Rodziny. Akcja toczy się w czasach dzieciństwa Jezusa.

Kinga Krasicka

Rekolekcje dla dziewcząt odbyły się w Adamowiczach

Tematem spotkania były słowa z Ewangelii: „Jeśli nie staniecie się jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego" (Mt 18, 3). Sens Bożego dzieciństwa dziewczętom przybliżył ks. Andrzej Skomoroszko.

Rekolekcje odbyły się w klasztorze sióstr karmelitanek od Dzieciątka Jezus. Dziewczęta rozważały nad Słowem Bożym, adorowały Najświętszy Sakrament, dziękowały Bogu za dar wiary, miłości, za wszelkie zdolności i talenty, które posiadają.

Uczestniczki spotkania dowiedziały się o tym, że dzieciństwo Boże wyróżniało się pokorą, biednością, zaufaniem Panu oraz miłością. Na koniec dziewczęta otrzymały zadanie: nieść Boże dzieciństwo w życiu codziennym nie tylko słowem, ale też czynem.

„Moje spotkanie z Jezusem i drugim człowiekiem"

Pod takim hasłem w diecezjalnym sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin w Trokielach odbyło się spotkanie dla dziewcząt z lidzkiej parafii Świętej Rodziny.

Na czas trwania rekolekcji uczestniczki odmówiły sobie korzystania z telefonów komórkowych, aby poświęcić swój czas wyłącznie Bogu i bliźniemu. S. Helena Plachimowicz CIM starała się przybliżyć uczestniczkom prawdę o tym, że Bóg daje Siebie w innej osobie i zachęca ludzi do przyjęcia innych z miłością takimi, jacy są. Wszechmogący uczy przyjmować też siebie samego, ponieważ nie ma miłości do bliźniego bez miłości do siebie.

Dziewczęta doszły do wniosku, że każdy człowiek jest wielkim darem Boga, a życie, które daje Wszechmocny – prawdziwym prezentem. Trzeba więc z niego korzystać w odpowiedni sposób i podtrzymywać dobre relacje z Chrystusem i otoczeniem.

Spotkanie opłatkowe Duszpasterstwa Akademickiego „OPEN" odbyło się w Grodnie

Na świątecznym spotkaniu w pobrygidzkim kościele pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny zebrali się młodzi ludzie, którzy studiują i pracują w mieście nad Niemnem.

Spotkanie rozpoczęło się Mszą św., której przewodniczył biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski. W homilii hierarcha przypomniał, że każdy człowiek powinien najpierw sam spotkać żywego Boga, tak jakby się Go dotknąć, a potem zanieść Go do wszystkich tych, którzy o Nim mało wiedzą lub zaniedbali kontakt z Nim. Biskup zachęcał młodzież do szacunku do bliźniego i do budowania trwałych relacji, opartych na wierze, nadziei i miłości.

Na zakończenie liturgii duszpasterz młodych ludzi ks. Antoni Gremza podziękował hierarsze za jego udział w sprawach młodzieży naszej diecezji. Potem odbyło się poświęcenie odnowionej sali im. św. Klemensa znajdującej się przy pobrygidzkim kościele, w której będą się odbywały spotkania duszpasterskie. Potem rozpoczął się koncert kolęd i piosenek religijnych w wykonaniu zespołu „OPEN". Na zakończenie młodzi ludzie podzielili się opłatkiem i złożyli sobie nawzajem życzenia świąteczne.

W Iszczolnie odbyło się wspomnienie ks. Bolesława Krasodomskiego

Mszy św. z okazji 50. rocznicy śmierci proboszcza parafii pw. Najświętszej Trójcy przewodniczył biskup grodzieński Aleksander Kaszkiewicz.

Zwracając się do zebranych z homilią, ks. Jerzy Martinowicz, odpowiedzialny za ŚMP diecezji grodzieńskiej, przybliżył postać zmarłego kapłana. Podkreślił, że w ciągu wielu lat posługi był on dla parafian nie tylko wybitnym nauczycielem, ale też świadkiem. Pokazywał drogę do Boga i prowadził do Niego, jak prawdziwy pasterz. Po liturgii uczestnicy pomodlili się na cmentarzu przy grobie kapłana.

Ks. Bolesław Krasodomski był wikariuszem w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Lidzie, a od 1916 roku – proboszczem parafii Najświętszej Trójcy w Iszczołnie. W 1949 roku został aresztowany i wysłany na Syberię. Po 5 latach powrócił. Odszedł do wieczności 4 stycznia 1967 roku.

Sylwestrowe spotkanie rodzin odbyło się w Nowogródku

Wspólnota Najświętszej Rodziny z Nazaretu 7. rok z rzędu zaprasza małżonków oraz ich dzieci, aby razem spotkać Nowy Rok, trwając na modlitwie.

Mszy św. przewodniczył ks. Witalij Cybulski, duszpasterz parafii we Wsielubie. Kapłan zachęcał obecnych do zawierzenia swego dzisiejszego i jutrzejszego dnia Bogu, który w najlepszy sposób prowadzi człowieka drogami życia. Podczas Eucharystii uczestnicy spotkania powierzyli swoją przyszłość i wszystko, co na nich czeka w tym roku, Panu Bogu, który jest Dawcą wszelkiego dobra i błogosławieństwa.

S. Marianna Aleszczyk CSFN, jedna z organizatorek, zwróciła uwagę, że podczas takich spotkań dom nazaretanek w Nowogródku się odmienia – wiruje w nim życie. „Dla nas, sióstr, ważne jest widzieć, że klasztor staje się przystanią dla każdej rodziny, każdego człowieka. Staramy się stworzyć odpowiednią atmosferę, aby ludzie czuli się utulnie" – podkreśla s. Marianna.

Uczestnicy pielgrzymki Wołkowysk – Trokiele podzielili się opłatkiem

Spotkanie odbyło się w sali katechetycznej w parafii św. Wacława.

Wspólnej modlitwie przewodniczył ks. Jerzy Sadowski, odpowiedzialny za ubiegłoroczną pieszą pielgrzymkę do diecezjalnego sanktuarium. Potem młodzież przedstawiła krótkie wystąpienie na temat Bożego Narodzenia, na które złożyły się piękne rozważania i wiersze dotyczące Wigilii i Świąt. Następnie pielgrzymi podzielili się opłatkiem i złożyli sobie życzenia.

Ostatnia część spotkania składała się z różnorodnych konkursów, smacznego poczęstunku i przyjemnego spędzania czasu razem.

Rekolekcje powołaniowe dla ministrantów odbyły się w Grodnie

Tematem spotkania były słowa „Przybyliśmy oddać mu pokłon" (Mt 2, 2). Z nich ministranci czerpali światło do wspólnych rozważań.

Podczas rekolekcji, które odbywały się w budynku Wyższego Seminarium Duchownego, obecni mieli możliwość odczuć klimat życia seminaryjnego, porozmawiać z klerykami i ojcami duchownymi, wzbogacić swoją wiedzę dotyczącą prawd wiary i modlitwy. Szczególny czas łaski pomógł ministrantom zastanowić się nad swoim powołaniem życiowym, głębiej poznać siebie i odnowić więź z Chrystusem.

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

XIV FESTIWAL KOLĘD „GLORIA IN EXCELSIS DEO" ODBĘDZIE SIĘ W IWIU

W konkursie wezmą udział dzieci i młodzież – soliści, duety, trio, kwartety, zespoły oraz schole z różnych parafii dekanatu Iwie.

Wydarzenie odbędzie się w miejscowym Domu Kultury 22 stycznia. Rozpocznie się o godz. 14.00.

Zapraszamy wszystkich chętnych.

DEKANALNY PRZEGLĄD KOLĘD I PASTORAŁEK ODBĘDZIE SIĘ W SOPOĆKINIACH

Koncert świąteczny tradycyjnie jest organizowany przez parafię pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Jozafata Kuncewicza. Odbędzie się 29 stycznia w Domu Kultury już po raz 16. Początek o godzinie 14.00.

Do udziału zaproszeni są zespoły, chóry, soliści. Wystąpić może każdy chętny. Wiek uczestników nie jest ograniczony.

Szczegółowe informacje pod numerami telefonów: (8 029) 888-18-29 lub (8 0152) 99-21-30 – ks. Antoni Obuchowski, proboszcz parafii w Sopoćkiniach.

VI FESTIWAL MUZYKI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ „PUKAJĄC DO NIEBA BRAM" ODBĘDZIE SIĘ W BARANOWICZACH

Trzygodzinny koncert odbędzie się 11 lutego w Domu Kultury Włókniarzy. Początek o godzinie 19.00. Tematem tegorocznego festiwalu będą słowa „Aby wszyscy stanowili jedno".

Po raz pierwszy festiwal został zorganizowany w Ostrowcu w styczniu 2012 roku jako festiwal rockowy pieśni religijnych. Następnie – w Gudohaju. W ciągu trzech ostatnich lat odbywa się w Baranowiczach. Na scenie wystąpiły następujące zespoły: „AVE" (Grodno), „The Cross Way" (Baranowicze), „United in Spirit" (Baranowicze), „Laudans" (Mińsk), „Niebaschił" (Mińsk) i in.

Organizatorzy obiecują gościom wiele przyjemnych niespodzianek. Wejście bezpłatne.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

4 stycznia 1967 r. – ks. Bolesław Krasodomski, *prob. Iszczołna;*
15 stycznia 1991 r. – ks. Feliks Soroko, *prob. Odelsk;*
17 stycznia 2003 r. – bp Edward Samsel, *prof. WSD w Grodnie;*
19 stycznia 1968 r. – ks. Marian Wądołowski, *prob. Mosty Prawe;*
20 stycznia 1965 r. – ks. Józef Nowosadko, *prob. Teolin;*
20 stycznia 1976 r. – ks. Stefan Sieczka, *prob. Lipniszki;*
22 stycznia 1965 r. – ks. Klemens Likszta, *prob. Bystrzyca;*
25 stycznia 1968 r. – ks. Michał Szymkowicz, *prob. Izabelin.*

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano stronę internetową ***grodnensis.by***

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Witam czytelników młodzieżowej rubryki „Na skrzyżowaniu". W dzisiejszym numerze porozważamy o jedności między ludźmi i wspólnocie naśladowców Chrystusa. Zastanowimy się, po co w stosunkach szukać punktu styczności i kiedy różnorodność jest szczególnym bogactwem.

Naprzód z Bogiem!

Zbudować jedność z otaczającymi nas ludźmi

CYTAT Z BIBLII: „Albowiem w Chrystusie Bóg jednał z sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo jednania" (2 Kor 5, 19)

Śmierć na krzyżu Syna Bożego pogodziła człowieka ze Stworzycielem. Grzechy przestały być przeszkodą nie do pokonania na drodze do osiągnięcia szczęścia wiecznego, ponieważ Chrystus wziął je na Siebie, przybijając ludzkie występki gwoździami do drewna. Od tego momentu każdy wierzący jest powołany do niestrudzonego głoszenia tej prawdy innym, aby razem budować Boże Królestwo zarówno na ziemi, jak i na niebie.

INTENCJA MIESIĄCA: aby wszyscy chrześcijanie, dochowując wierności nauczaniu Pana, angażowali się, przez modlitwę i miłość braterską, na rzecz przywrócenia pełnej jedności kościelnej i współpracowali, mierząc się z aktualnymi wyzwaniami stojącymi przed ludzkością

Papież Franciszek często mówi o współpracy ekumenicznej oraz dążeniu do odnowienia pełnej jedności wszystkich naśladowców Chrystusa. Pontyfik podkreśla, że różne zwyczaje, które istnieją w świecie chrześcijańskim (jeśli rzeczywiście są zakorzenione w tradycji apostolskiej), są bogactwem, a nie zagrożeniem dla jedności Kościoła. By różnorodność nie była powodem konfliktu, konieczne jest powierzenie kierownictwa Duchowi Świętemu. Dopiero wtedy wspólnoty chrześcijańskie nie będą konkurowały, lecz współpracowały ze sobą.

PRZEDMIOT ROZWAŻAŃ MIESIĄCA: jedność

Nie zawsze być razem znaczy stanowić jedność. Na przykład mieszkańcy jednego państwa mogą nie odczuwać, że tworzą wspólnotę jako obywatele. Tak samo czasem dzieje się w rodzinach. Osoby, które mieszkają pod jednym dachem i tworzą jedną komórkę społeczeństwa, nie mają pojęcia o czym rozmawiać podczas kolacji. Jedność to wewnętrzna siła łącząca, która jednoczy na wyższym duchowym poziomie. Uodparnia człowieka na trudności dzięki wspólnemu celowi i zainteresowaniu z innymi ludźmi, gotowymi je poprzeć.

CEL MIESIĄCA: zbudować jedność z otaczającymi nas ludźmi

Taki zamiar przybliży zgodę i pomoże lepiej zrozumieć tych, którzy są obok. W jaki sposób to zrealizować? Każdy wie, że aby budynek był mocny i trwały, niezbędny jest dobry fundament. Inaczej wznoszenie ścian lub próba upiększenia wnętrza najpewniej się nie powiedzie. Dlatego też budowanie jedności powinno się opierać na świadomości i zaakceptowaniu tego, że każdy człowiek na planecie jest tak samo kochany przez Boga; warto więc szanować siebie nawzajem i podtrzymywać przyjacielskie relacje. Oprócz tego, otwartość na bliźniego pozwala spojrzeć w oczy Wszechmogącemu.

SPRAWA MIESIĄCA: odnaleźć punkty styczności

Być może nie jest łatwym zadaniem trzymać się rzeczy fundamentalnych – znacznie prościej jest odnaleźć punkty styczności, dzięki którym w relacjach zachowuje się równowaga. Do budowania jedności z ludźmi można poszukać w pamięci momentów, które jednoczą. W relacjach z krewnymi mogą to być rodzinne tradycje, ze znajomymi – zainteresowania lub pewna wspólna działalność, z nieznajomymi ciekawe jest samo poszukiwanie punktów styczności. Wszystko to sprzyja wzmocnieniu więzi między ludźmi i stopniowemu zrozumieniu przez każdego prawdy o tym, że mimo wszelkich różnic i niepodobieństw wszyscy należymy do jednej dużej rodziny dzieci Bożych.

PIOSENKA MIESIĄCA: „W Chrystusie jesteśmy jedną rodziną", Walery Korop

„Rozejrzyj się dookoła, ci wszyscy to twoi przyjaciele…" – od tych słów rozpoczyna się utwór. Przypomina o tym, że „jeden dla drugiego ty i ja w Chrystusie jesteśmy jedną rodziną". Zapewnia, że Bóg kocha każdego bez wyjątku i napełnia dusze ludzi Duchem Świętym. „Tyś moim bratem, a ty – siostrą od Niebieskiego Ojca. Łaska Chrystusa spoczywa na nas i nigdy się nie skończy".

KSIĄŻKA MIESIĄCA: „Krzyż i filozofia. Sens chrześcijaństwa i problem jedności", arcybiskup Józef Baron

Wymieniona książka jest częścią trylogii o Krzyżu. W pierwszym tomie – „Krzyż i chrześcijaństwo" – abp Baron przygląda się ogólnemu zakresowi pytań, w drugim – „Krzyż i Dialog" – charakteryzuje ekumenizm. Autor wyraża nadzieję, że trzecia część – „Krzyż i filozofia" – również nie pozostawi czytelników obojętnymi w poszukiwaniach duchowych. W książce mówi się o stosunkach teologii i filozofii, o pytaniach metafizyki i historii, o związkach racjonalno-logicznych i duchowo-egzystencjalnych. Jest to próba usystematyzowania tematu Krzyża, zapoczątkowanego przez autorów Nowego Testamentu, a kontynuowanego do dnia dzisiejszego.

Proszę opowiedzieć historię papiestwa św. Fabiana. Brat mojej mamy nosi imię tego męczennika. Chciałabym poznać więcej szczegółów o nim.
Parafianka z kościoła św. Kazimierza w Lipniszkach

OSOBA MIESIĄCA: św. Fabian

Pochodził ze starożytnego rodu rzymskiego. Wstąpił na tron papieski w 236 roku. Jego wybór dokonał się za specjalną interwencją Opatrzności Bożej. Gdy się zastanawiano, kogo powołać na urząd namiestnika Chrystusa, zauważono, że nad głową Fabiana zawisł gołąb. Uznano ten znak za cudowny.

Fabian sprawował władzę w Kościele w ciągu 14 lat. W tym czasie zdołał uporządkować rzymskie cmentarze, zaprowadzając na nich stałą administrację, wyznaczył duchownych do spisywania i gromadzenia dokumentów dotyczących męczenników, zarządził coroczne święcenie olejów używanych przy sprawowaniu sakramentów. Jako pasterz całego Kościoła dbał o zachowanie karności i czystości obyczajów wśród duchowieństwa i wiernych. Wielu nawrócił do Chrystusa. Istnieje legenda, że ochrzcił imperatora Filipa I, nawróconego do Chrystusa przez senatora Poncjusza.

Podczas prześladowania chrześcijan za panowania cesarza Decjusza (249–251) został aresztowany i umęczony dnia 20 stycznia 250 roku. Okoliczności jego męczeństwa nie są znane. W 1854 roku archeologowie badający katakumby św. Kaliksta odnaleźli płytę nagrobną z imieniem Fabiana. Szczątki świętego znajdują się w Rzymie, w kościele św. Praksedy.

Do jakich świętych zwracać się ze szczególną prośbą o wstawiennictwo w styczniu?

Św. Genowefa (3 stycznia), św. Aniela (4 stycznia), św. Rajmund (7 stycznia), św. Adrian (9 stycznia), św. Arkadiusz (12 stycznia), św. Antoni (17 stycznia), św. Fabian (20 stycznia), św. Agnieszka (21 stycznia), św. Laura (23 stycznia), św. Franciszek (24 stycznia), św. Hiacynta (30 stycznia).

Wszystkie uwagi i propozycje proszę przysyłać na adres redakcji lub na adres elektroniczny autora rubryki: pokachailo.lina@gmail.com.

Angelina Pokaczajło

Które święta religijne zobowiązują wiernego do uczestniczenia we Mszy św., a które nie?

Do uczestniczenia w liturgii każdego katolika zobowiązuje III przykazanie Dekalogu: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił". Przypominają o tym również przykazania kościelne, pierwsze z których brzmi: „W niedziele i święta nakazane uczestniczyć we Mszy Świętej i powstrzymać się od prac niekoniecznych".

Każda diecezja posiada kalendarz liturgiczny – dokument, w którym są wymienione wszystkie święta nakazane, podczas których każdy proboszcz ma obowiązek celebrowania Mszy św. w swojej parafii. Zwykle w kalendarzu znajdują się następujące święta: Świętej Bożej Rodzicielki Maryi (1 stycznia), Objawienie Pańskie lub Trzech Króli (6 stycznia), Niedziela Palmowa, Zmartwychwstanie Pana, Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa lub Boże Ciało, Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca), Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia), Wszystkich Świętych (1 listopada), Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny (8 grudnia), Boże Narodzenie (25 grudnia) oraz każda niedziela.

Istnieją też święta, które nie są nakazane (na przykład: Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła), jednak duchowieństwo zachęca wiernych – zgodnie z wieloletnią tradycją – uczestniczyć we Mszy św. w tym dniu. W niektórych państwach za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej pewne święta są przenoszone na niedzielę, aby dni robocze nie były przeszkodą dla wiernych, by uczestniczyć w liturgii.

Ks. Maksym Boczarnikow
według grodnensis.by

Misterium na temat Bożego Narodzenia zaprezentowano w Sopoćkiniach

Przedstawienie teatralne o przyjściu Jezusa Chrystusa na ten świat tradycyjnie przygotowały miejscowe dzieci i młodzież. Młodzi aktorzy podkreślili, że Święta Bożego Narodzenia to radosny czas, który trzeba przeżywać z bliskimi ludźmi, zapominając o krzywdach i nieporozumieniach.

CIEKAWSCY

Rubryka dziecięca

Dlaczego ludzie się modlą?

Codziennie dużo czasu poświęcamy na rozmowy. Najczęściej są to relacje z krewnymi i przyjaciółmi przez telefon komórkowy. Na to tracimy prawie cały czas wolny, z powodu czego możemy zapomnieć o najważniejszym – o rozmowie z Bogiem. A do niej wystarczy tylko chęć spotkania się z Panem na modlitwie...

Od głębokiej starożytności narody, które mieszkały w różnych częściach świata, odczuwały potrzebę relacji z bogami. Wiele zjawisk przyrody (burze, nawałnice, trzęsienia ziemi, które kryły w sobie niebezpieczeństwo) przodkowie uważali za przejaw ich gniewu, dlatego próbowali udobruchać niewidzialne potężne istoty. Starożytnym ludziom się zdawało, że posiadają one ogromną moc i są w stanie pomóc (na przykład podczas polowania lub wojny). Ludzie modlili się do bogów poprzez śpiewy i zaklęcia, często przy tym tańcząc.

Dziś o otaczającym nas świecie wiadomo dużo więcej niż w starożytności, istnieją wytłumaczenia naukowe wielu zjawisk przyrodniczych. Dlaczego więc wierni nadal się modlą?

Przede wszystkim trzeba zauważyć, że chrześcijanie (którymi jesteśmy też i my) zwracają się nie do jakichś niezrozumiałych bóstw, ale do jedynego Boga, który stworzył wszechświat i obdarzył człowieka nieśmiertelną duszą. Poprzez modlitwę ludzie pragną podziękować Bogu za wszelkie dobro, które On daje: dar miłości i przyjaźni, radość i uśmiech. Proszą Go o pomoc w sprawach codziennych. Jednak nie po to, by Wszechmocny coś zrobił za nich, tylko, by mieli oni siły i cierpliwość do zwalczania trudności. By wszystko działo się tak, jak tego chce Bóg – według Jego woli, ponieważ Wszechmocny nigdy nie życzy swemu stworzeniu złego. Ludzie modlą się również za tych, którzy znaleźli się w biedzie lub chorują. Poprzez ten uczynek okazują oni duchową pomoc potrzebującym. Wspominają też w modlitwach o zmarłych, aby Bóg przebaczył im wszystkie grzechy uczynione na ziemi i obdarzył wieczną światłością na niebiosach.

Poprzez modlitwę dusza każdego człowieka staje się lepsza, jaśniejsza i czystsza.

S. Weronika Bliźniuk FMA

Zadanie:

namalować rękę, każdy palec której będzie przypominał o pewnej grupie ludzi potrzebujących modlitwy.

Czekamy na Twoje „dlaczego”, które możesz wysłać na adres redakcji.

Na pytania zawsze gotowi są odpowiedzieć salezjanie ze Smorgoń.

Z głębi serca

Czcigodnym Księżom Dymitrowi Urbanowiczowi i Arturowi Wołczkiewiczowi

z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzę mocnego zdrowia na długie lata, radości na co dzień, natchnienia, obfitych łask Bożych. Niech Dzieciątko Jezus obdarza Was swymi darami i błogosławieństwem, pomaga w pracy kapłańskiej, a Maryja otacza matczyną opieką, miłością i troską.

Zdzisław z parafii św. Michała Archanioła w Smorgoniach

Czcigodnemu Księdzu Zdzisławowi Wederowi

z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku składamy serdeczne życzenia zdrowia, radości, długich lat. Niech Dzieciątko Jezus i Jego Matka Najświętsza zawsze się Tobą opiekują, otaczają ciepłem swych serc, a obok będą życzliwi ludzie. Dziękujemy za wieloletnią posługę w naszej parafii, szczere i mądre kazania. Niech z Twojej twarzy nigdy nie schodzi uśmiech. Szczęść Boże!

Byli parafianie z kościoła św. Michała Archanioła w Smorgoniach

Kochany Księże Zdzisławie Weder!

Z okazji Urodzin pragniemy z całego serca i z całej duszy złożyć Ci życzenia. Niech Wszechmocny obdarza Cię wszelkimi potrzebnymi darami, a Twe życie będzie pełne radości. Niech Jezus prowadzi Cię drogą kapłaństwa, którą wybrałeś, Matka Najświętsza przytula do swego serca, strzeże w trudnych chwilach życia, a Duch Święty wzmacnia duszę i ciało. Zawsze pamiętamy i modlimy się za Ciebie.

Alicja i Witalij Woronowowie ze Smorgoń

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Czesławowi Pawlukiewiczowi

z okazji Urodzin pragniemy przesłać moc gorących życzeń. Niech każdy kolejny dzień Twojego życia będzie piękniejszy od poprzedniego, pełen miłości, wiary i ufności. Niech Cię otaczają prawdziwi przyjaciele, którzy w ciężkich chwilach podadzą pomocną dłoń. Z optymizmem patrz w przyszłość, z radością – w przeszłość. Życzymy wielu powodów do uśmiechu, bo Twój uśmiech sprawia, że świat staje się bardziej kolorowy. Życzymy siły w dźwiganiu codzienności, światła Ducha Świętego w głoszeniu Słowa Bożego, które dzięki Tobie trafia do naszych serc. Dużo szczęścia, czyli bliskości Jezusa, bo tylko On daje prawdziwe szczęście!

Z darem modlitwy wdzięczni parafianie z Rosi

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Leonowi Ładyszowi

z okazji Urodzin, Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku z całego serca życzymy wszelkich potrzebnych łask Wszechmogącego, nieustannej opieki Matki Najświętszej, obfitych darów Ducha Świętego, roztropności i mocy w pełnieniu posługi kapłańskiej. Dziękujemy za ofiarną pracę, życzliwość i głoszenie Słowa Bożego. Żyj w zdrowiu i radości! Niech serce będzie napełnione pokojem i miłością.

Z modlitwą wierni z parafii Trójcy Przenajświętszej w Wojstomiu

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Kanonikowi Henrykowi Jabłońskiemu

z okazji Imienin składamy najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, błogosławieństwa, opieki Najświętszej Maryi Panny, dobrych i życzliwych ludzi na drodze kapłańskiej oraz niegasnącego zapału w pracy. Niech radość towarzyszy Ci w każdym dniu posługi duszpasterskiej, a Duch Święty oświeca Twą drogę i prowadzi za Chrystusem.

Z modlitwą wdzięczni parafianie z Zabłocia

Szanownym Genowefie Marcinkiewicz, Wandzie Giedo, Weronice Burbie

z okazji Urodzin szczerze życzymy błogosławieństwa Bożego na każdy dzień życia, nieustannej opieki Matki Bożej oraz obfitych darów Ducha Świętego. Niech zdrowie będzie mocne, a radość – codzienna. Niech plany się realizują, a obok zawsze będą życzliwi ludzie. Szczęść Boże!

Franciszkański Zakon Świeckich, Teolin

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia**; Red. naczelny **ks. Jerzy Martinowicz**; założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej.**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz, Angelina Pokaczajło; tel. / faks: **(80152) 756438**; e-mail: **slowo.grodnensis@gmail.com**; **http://www.slowo.grodnensis.by.**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»**, ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 174; nakład: 4240; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna